Na straży WYBRZEŻA

GAZETA MARYNARKI WOJENNEJ

Nr 266 (299) Gdynia, dnia 8 listopada 1951 r. Rok II

NARÓD NASZ — BUDUJĄC SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ WŁASNYMI RĘKAMI, WYZWOLIWSZY SIĘ SPOD UCISKU OBSZARNIKÓW I KAPITALISTÓW, KORZYSTAJĄC Z POMOCY I DOŚWIADCZEŃ PIERWSZEGO KRAJU SOCJALIZMU — WIDZI JASNO, ŻE SZTANDAR SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ JEST SYMBOLEM SUWERENNOŚCI NARODÓW I BEZPIECZEŃSTWA PRZED IMPERIALISTYCZNĄ AGRESJĄ, SYMBOLEM POKOJU I SZCZĘŚLIWEJ PRZYSZŁOŚCI.

(Z przemówienia Premiera Cyrankiewicza na akademii w Warszawie)

Depesze z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Do
TOWARZYSZA N. M. SZWERNIKA
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia narodu polskiego i moje własne dla narodu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was osobiście.

Naród polski zawdzięcza swe wyzwolenie Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem. Dziś w oparciu o wszechstronną i bezinteresowną pomoc wielkiego Kraju Rad i umacniając swą niezłomną przyjaźń z niezwyciężonym Związkiem Radzieckim, Polska kształtuje swoją lepszą przyszłość, buduje podstawy socjalizmu.

W dniu święta Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich naród polski życzy bratnim narodom radzieckim dalszych zwycięstw we wspaniałej budowie komunizmu i w umacnianiu potęgi swej wielkiej ojczyzny — ostoi pokoju i postępu, nadziei pokój miłujących narodów świata.

BOLESŁAW BIERUT.

Do
TOWARZYSZA J. W. STALINA
Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa — Kreml

W 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, oraz narodom Związku Radzieckiego, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym, najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w umacnianiu i rozwijaniu dzieła, które zrodzone z wielkich dni Października jest dziś nadzieją i otuchą wszystkich ludzi, którzy pragną pokoju i o niego walczą.

Dzięki Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki historycznemu zwycięstwu narodów radzieckich nad hitleryzmem, oraz dzięki nieustannej i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego — naród polski może dziś rozwijać wszystkie swe siły gospodarcze i kulturalne, budując nowy ustrój oparty na sprawiedliwości społecznej, umacniając tym samym swoją niepodległość.

Budownictwu pokojowemu i obronie pokoju przed zakusami imperialistycznych agresorów naród polski poświęca wszystkie swe siły, by wspólnie z innymi pokojowymi narodami, pod przewodem wielkiej ojczyzny socjalizmu, kroczyć ku szczęśliwej przyszłości.

JÓZEF CYRANKIEWICZ.

Do
TOWARZYSZA A. I. WYSZYŃSKIEGO
Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Polska — tak jak dotychczas — dołoży wszystkich sił, aby pokój zwyciężył wojnę. Gwarancją naszego zwycięstwa jest fakt, że ruch pokoju obejmuje setki milionów obrońców na całym świecie i wciąż rośnie; że przewodzi mu potężny Kraj Rad i Chorąży pokoju — Wielki Stalin.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI.

Akademie w rocznicę Rewolucji potężną manifestacją braterstwa broni polskich i radzieckich marynarzy

W dniu 6 listopada br. we wszystkich jednostkach Marynarki Wojennej odbyły się uroczyste akademie i wieczornice poświęcone 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Centralna akademia odbyła się w sali Domu Oficerów im. „Marynarzy „Aurory" w Gdyni.

Akademię zaszczycił swą obecnością *kontradm. Jan Szylingowski* i Zastępca Dowódcy Marynarki Wojennej *kmdr Józef Urbanowicz.*

Referat okolicznościowy wygłosił *kmdr ppor. Neugarten.*

Akademia przerodziła się w potężną manifestację braterstwa broni Ludowej Marynarki Wojennej z Marynarką Zwycięskiej Rewolucji.

W części artystycznej wystąpił *Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej.*

*

W dniu 6 listopada br. w salach Domu Oficerów kontradm. Szylingowski dokonał otwarcia wystawy Twórczości Amatorskiej Sztuk Plastycznych Marynarki Wojennej. Wystawa wzbudziła ogromne zainteresowanie, bowiem większość z eksponatów podkreśla braterstwo broni i idei polskich i radzieckich marynarzy.

Naród polski będzie niezłomnie kroczył zwycięskim szlakiem wytyczonym przez Rewolucję Październikową

Centralna akademia w Warszawie w obecności Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA. Z inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dnia 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR Prezydent RP **Bolesław Bierut, który zajął** miejsce w loży honorowej wraz z wicepremierami **H. Mincem i H. Chełchowskim** oraz szefem kancelarii cywilnej — min. **Rybickim.**

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu RP, członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele polskiego świata nauki, kultury i sztuki oraz liczni przodownicy pracy.

Na akademii obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Chin Ludowych, państw demokracji ludowej i NRD oraz przebywający w Polsce członkowie radzieckiej delegacji WOKS.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego PC PZPR premier **Józef Cyrankiewicz,** obok którego zajęli miejsca za stołem prezydialnym charge d'affaires ZSRR — **D. I. Zaikin,** marszałek Sejmu Ustawodowczego RP, prezes ZSL — **W. Kowalski,** członkowie Biura Politycznego KC PZPR: wicepremier **A. Zawadzki,** Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski **K. Rokossowski,** min. **J. Berman,** członek Rady Państwa **R. Zambrowski,** członek Rady Państwa **F. Jóźwiak, Z. Nowak i E. Ochab,** członkowie KC PZPR **F. Fiedler i Z. Modzelewski,** członek Rady Państwa przewodniczący CZ SD — **W. Barcikowski,** sekretarz KW PZPR— **W. Wicha** i członek KC PZPR, prezwodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — **J. Albrecht.** W prezydium zasiedli również czołowi przedstawiciele organizacji społecznych oraz stołeczni przodownicy pracy.

Nad prezydium widnieją na tle wspaniałych draperii oraz flag czerwonych i biało - czerwonych, śnieżno białe popiersia **Lenina i Stalina** oraz wielkie cyfry: 7. 11. 1917 — 7. 11. 1951.

Orkiestra gra polski hymn narodowy oraz hymn Związku Radzieckiego.

Akademię zagaja premier Józef Cyrankiewicz, mówiąc m. in.: **„Naród nasz — budując swoją przyszłość własnymi rękami, wyzwoliwszy się spod ucisku obszarników i kapitalistów, korzystając z pomocy i doświadczeń pierwszego kraju socjalizmu — widzi jasno, że sztandar Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest symbolem suwerenności narodów i bezpieczeństwa przed imperialistyczną agresją, symbolem pokoju i szczęśliwej przyszłości.**

Dlatego to w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród nasz budujący swoją przyszłość pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego tow. **Bolesława Bieruta — z taką serdecznością zwraca swe uczucia ku pierwszemu krajowi socjalizmu, ostoi pokoju i suwerenności narodów, Związkowi Radzieckiemu, ku człowiekowi, którego imię jest symbolem nowej epoki, ku wodzowi obozu pokoju — wielkiemu przyjacielowi narodu polskiego — towarzyszowi Józefowi Stalinowi".**

Słowa premiera Józefa Cyrankiewicza wywołują długotrwały entuzjazm.

Następnie przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR tow. wicepremier **Aleksander Zawadzki.**

(Przemówienie tow. Zawadzkiego podamy w numerze jutrzejszym).

Raz po raz przerywają obecni słowa wicepremiera gorącymi oklaskami. Po przemówieniu zrywa się długo niemilknąca owacja na cześć **Józefa Stalina** i Prezydenta RP **Bolesława Bieruta.**

Serdecznymi, długotrwałymi oklaskami przyjmują uczestnicy akademii wstępującego na trybunę charge d'affaires ZSRR **D. I. Zaikina.**

Przemówienie przyjmują obecni gorącymi oklaskami. Wzniesione przez mówcę okrzyki na cześć chorążego pokoju **Józefa Stalina,** na cześć PZPR i jej przewodniczącego **Bolesława Bieruta,** na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej i 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji, zamieniają się w długotrwałą owację.

Zrywa się nowa fala entuzjazmu, gdy na trybunę wstępuje przewodniczący rady zakładowej FSO na Żeraniu — **Daderko** i melduje, że **dnia 6 bm. o godz. 14 opuścił taśmę pierwszy samochód osobowy „M-20 Warszawa".** Obok mówcy stają odznaczeni orderem „Sztandar Pracy" II klasy przodujący ludzie Żerania, czołowi przodownicy pracy: **Karczewski, Woźniak i Lichtensztajn,** sekretarz Komitetu Partyjnego PZPR tow. **Zbroch** oraz naczelny dyrektor fabryki — inż. **Halak.**

„Dzięki bezcennej pomocy — mówi m. in. Daderko — **z którą przyszedł nam Związek Radziecki — konstruktorzy, inżynierowie i technicy radzieccy, dzięki wielkiej ofiarności i wysiłkom patriotycznej i świadomej swych zadań załogi — zobowiązania nasze wykonaliśmy. Pomni wskazań towarzysza Prezydenta RP Bolesława Bieruta nie będziemy szczędzili sił dla pełnej realizacji planów w imię zwycięstwa sprawy pokoju i socjalizmu".**

Mocno podejmują zgromadzeni okrzyki mówcy: **„Niech żyje wielki Związek Radziecki i jego wódz Józef Stalin", „Niech żyje nasz Prezydent towarzysz Bolesław Bierut".** W odpowiedzi Prezydent RP wznosi, gorąco podchwycony okrzyk: **„Niech żyje załoga Żerania".**

Długo nie milkną owacje.

Orkiestra gra Międzynarodówkę, której słowa podchwytują wszyscy zebrani.

W części artystycznej akademii wzięli udział znakomici artyści radzieccy, bawiący w Polsce, czołowi artyści scen polskich oraz orkiestra Filharmonii Warszawskiej.

Akademia w Gdyni

Odświętnie udekorowana sala teatru „Wybrzeże" w Gdyni była przedwczoraj miejscem spontanicznej manifestacji społeczeństwa miasta na cześć 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji.

Zebrani na uroczystej akademii szczelnie zapełnili obszerną salę. Witani gorącymi oklaskami obok przedstawicieli organizacji społecznych, dowództwa Marynarki Wojennej i władz miejskich, zajęli miejsce w prezydium czołowi przodownicy pracy, przodujących w realizacji zobowiązan październikowych zakładów: Fraciszek Łożyński z PMH, Czesław Szatkowski z ZPGG, Michał Turecki z „Arki", Winkowski ze Stoczni im. Komuny Paryskiej i inni.

Referat tow. Jasińskiego, sekretarza KM PZPR w Gdyni, raz po raz przerywały burzliwe oklaski i okrzyki na cześć nierozerwalnej przyjaźni Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, na cześć Chorążego Pokoju, Wielkiego Stalina.

— 34 rocznica Wielkiej Rewolucji — powiedział tow. Jasiński — jest wielkim dniem mobilizacji sił obozu pokoju i postępu. Polska klasa robotnicza jeszcze bardziej wzmocni swą walkę o pokój i Plan 6-letni.

Następnie przodownicy pracy z zakładów gdyńskich złożyli meldunki o wykonaniu zobowiązań październikowych. Dały one państwu w sumie przeszło 3 183 000 złotych.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono część oficjalną akademii.

W części artystycznej wystąpił zespół uczniów Państwowego Technikum Morskiego.

Potężna inwestycja Sześciolatki — symbol przyjaźni polsko-radzieckiej

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu rozpoczęła produkcję na 55 dni przed terminem

WARSZAWA. Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu — największa inwestycja przemysłowa Sześciolatki w Warszawie, symbol przyjaźni polsko - radzieckiej — ruszyła w dniu 6 bm. w przeddzień 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W tym radosnym dniu inicjatorzy Czynu Październikowego, załogi budowlane i produkcyjne FSO uchwaliły meldunek do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta. Meldunek brzmi:

Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu z dumą i radością melduje Ci, Obywatelu Prezydencie, że w dniu dzisiejszym wykonała podjęte zobowiązania na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, uruchamiając pierwszą halę montażową FSO na 55 dni przed terminem, przewidzianym w planie państwowym.

Dziś o godz. 14.00 opuścił taśmę pierwszy samochód osobowy marki M-20 „Warszawa".

Natchnieniem w naszej pracy były słowa wypowiedziane przez Ciebie, Obywatelu Prezydencie

(dokończenie na str. 2)

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu produkuje

(dokończenie ze str. 1)

na pierwszej konferencji PZPR w Warszawie w 1949 r., gdzie mówiąc o wielu potężnych zakładach pracy, jakie powstaną w Warszawie w ramach Planu 6-letniego, zapowiedziałeś budowę fabryki samochodów osobowych na Żeraniu, która „stanie się dumą Warszawy pracującej i całej Polski".

Załogi FSO i przedsiębiorstw budowlano - montażowych przepojone głębokim patriotyzmem, z zapałem przystąpiły do pracy dla wykonania tej wielkiej budowli socjalizmu w Planie 6-letnim.

Pierwszy etap naszych zadań wykonaliśmy nie szczędząc wysiłków.

Osiągnięcie tego wyniku zawdzięczamy w pierwszym rzędzie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, terminowym dostawom sprzętu i części z ZSRR oraz pomocy inżynierów i techników radzieckich, którzy służyli nam radą, przykładem i swoim wielkim doświadczeniem.

Po tym pierwszym naszym sukcesie uzbrojeni w dotychczasowe doświadczenia przystąpimy z tym większą energią do dalszych prac nad wykończeniem i uruchomieniem pozostałych działów naszej fabryki.

W pracy tej przyświecać nam będzie świadomość, że uruchomienie całej fabryki będzie wielkim wkładem w realizację Planu 6-letniego, w budowę silnej i uprzemysłowionej Polski Socjalistycznej.

* * *

Uroczystość uruchomienia fabryki odbyła się w obecności członków rządu z Wicepremierami **Mincem i Korzyckim** oraz Ministrem Obrony Narodowej, Marszałkiem Polski **Rokossowskim** na czele.

W uroczystości wziął udział członek Rady Państwa, Wicemarszałek Sejmu **Barcikowski.**

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR tow. tow. **Mazur, Nowak i Ochab** oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, CRZZ i ZMP.

Obecni byli również charge d'affaires ZSRR w Polsce — **Zaikin,** przedstawiciele radzieckiej delegacji WOKS na obchód Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz przedstawiciele ekipy rzeczoznawców radzieckich, która współpracowała przy budowie FSO.

Gdy pierwsze 3 samochody M-20 „Warszawa" opuszczają halę montażową, rozlega się burza oklasków i okrzyków na cześć bohaterskiej załogi Żerania, która dzięki swej wytrwałej pracy zapoczątkowała nową erę w historii polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

W chwilę po tym w olbrzymiej hali magazynowej, wypełnionej szczelnie kilkutysięczną rzeszą robotników, techników i inżynierów, rozpoczyna się uroczysta akademia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, połączona z uroczystością otwarcia fabryki.

Dyrektor naczelny fabryki składa meldunek **o wykonaniu zobowiązania październikowego załogi, o uruchomieniu produkcji na 55 dni przed zaplanowanym terminem.**

Niezwykle serdecznie przyjmują zgromadzeni przemówienie przewodniczącego ekipy rzeczoznawców radzieckich inż. **Czumakowa.**

Następnie zabiera głos minister przemysłu ciężkiego — **Julian Tokarski.**

Po przemówieniu min. Tokarskiego zebrani uchwalają wśród burzliwych owacji meldunek do Prezydenta RP **Bolesława Bieruta.**

Francuscy robotnicy solidaryzują się z walką ludu niemieckiego o pokój

Konferencja w Paryżu przeciwko remilitaryzacji Trizonii

PARYŻ. Odbyła się tu **ogólnokrajowa konferencja robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.** Wśród uczestników konferencji znalazło się 70 robotników, którzy na wiosnę br. brali udział w Europejskiej konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich w Berlinie. Reprezentowani byli licznie delegaci francuscy na Berliński Zlot Młodych Bojownków o Pokój.

W przemówieniach **napiętnowano jednomyślnie politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich, stwierdzając, że francuska i europejska klasa robotnicza domaga się położenia kresu groźbie nowej wojny.**

Jeden z mówców, **przedstawiciel Chrześcijańskich Związków Zawodowych, Lenoir zwrócił uwagę na opór narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji,** w szczególności zaś na niedawny strajk robotników Essen i strajk dokerów hamburskich, którzy odmawiają wyładowania sprzętu wojennego.

Konferencja uchwaliła w tej sprawie rezolucję do francuskich mas pracujących jak również orędzie z wyrazami solidarności do robotników niemieckich. Wybrana została delegacja, która ma udać się do Rzymu, aby zaprotestować tam przeciwko zbierającej się wkrótce w stolicy Włoch nowej naradzie uczestników paktu atlantyckiego w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich.

1203 samoloty straciły USA w Korei

Bohaterskie lotnictwo wojsk ludowych gromi coraz skuteczniej napastnika

NOWY JORK. W prasie amerykańskiej pojawiły się korespondencje na temat **wzrastających strat lotnictwa amerykańskiego w Korei.** Tygodnik „Newsweek" donosi, że straty te znacznie wzrosły zwłaszcza w ostatnich tygodniach. Jako przykład tygodnik przytacza fakt, że **podczas jednego z nalotów lotnictwa amerykańskiego na Koreę północną, nie powrócił do bazy ani jeden bombowiec amerykański.** W wyniku takich strat, **dowództwo amerykańskie musiało zrezygnować z dziennych nalotów,** zastępując je nalotami nocnymi. Mimo tej zmiany — stwierdza tygodnik — lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu ponosi dotkliwe straty, gdyż **pod względem technicznym lotnictwo wojsk ludowych stoi na równi z lotnictwem amerykańskim, a nawet go przewyższa.**

Komentator wojskowy dziennika „New York Times" — Baldwin określa **straty lotnictwa amerykańskiego od początku wojny w Korei na 1 203 aparaty, nie licząc samolotów uszkodzonych.**

Tygodnik „United States News and World Report" stwierdza, że strona ludowa jest na drodze do uzyskania przewagi lotniczej nad wojskami amerykańskimi. Dzieje się to dlatego, że lotnictwo USA ponosi na koreańskim teatrze wojennym coraz cięższe straty.

Za przodownictwo w wyszkoleniu i dyscyplinie

zasłużony awans w rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji

— Baczność!

Długie szeregi marynarzy zamarły, wyciągnięte jak struny.

— Rozkaz nr... — czyta szef pododdziału mat **RADZION. W związku z 34 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji za przodownictwo w wyszkoleniu i dyscyplinie oraz za sumienne wykonywanie służbowych obowiązków awansuję do stopnia bosmata matów: KOPKĘ, NOWICKIEGO i SOBORSKIEGO; do stopnia mata st. mar.: CZECHA, KUCHAREWICZA, KARPIŃSKIEGO, PISZCZALSKIEGO i SPRYSZAKA; do stopnia starszego marynarza — mar. mar. MYDLARZA, FLAGĘ i SKIBĘ...**

Twarze marynarzy promienieją radością.

— Ku chwale Ojczyzny — słychać dobitnym głosem wypowiadane słowa.

Między innymi w szeregach stoi nowoawansowany mat **KARPIŃSKI.** Wzruszenie i dumę widać na jego obliczu. On syn małorolnego chłopa z województwa rzeszowskiego, dostąpił dzisiaj wielkiego zaszczytu — został mianowany podoficerem. Z podniesionym czołem będzie mógł stanąć przed ojcem i powiedzieć mu: — nie przynoszę tobie ojcze wstydu. Jestem dobrym marynarzem i swój patriotyczny obowiązek wobec Ojczyzny wypełniam wzorowo.

Podobne myśli krążą w umysłach innych marynarzy, odzwierciadlają się wyraźnie na ich twarzach. Tak jak mat **KARPIŃSKI** myśli st. mar. **FLAGA** — przodujący kinomechanik, st. mar. **FENGLER** — członek zarządu ZMP, st. mar. **MYDLARZ** — pracownik redakcji „Na straży Wybrzeża", tak samo myślą ich koledzy.

— Dowództwo Marynarki Wojennej za przodownictwo w wyszkoleniu i wysokie zdyscyplinowanie — słychać dalsze słowa rozkazu — **nagradza odznaką „Wzorowego Marynarza" bosmatów: SKOWICKIEGO, ZIMNOWODZKIEGO, KOZŁOWSKIEGO, SAWICKIEGO i NOWICKIEGO, matów: STRZESZEWSKIEGO, CAŁA i KARPIŃSKIEGO, starszych marynarzy: FENGLERA i JĘDRZEJCZAKA.**

Na piersiach przodujących marynarzy i podoficerów błyszczą piękne odznaki „Wzorowego Marynarza". **Marynarze ci to duma i chluba pododdziału. Na nich wzorują się w swej pracy wszyscy marynarze, pragnąc stać się takimi jak oni.**

W imieniu udekorowanych marynarzy i podoficerów przemówił przodownik wyszkolenia bosmat **SKOWICKI,** syn robotnika, dziękując dowództwu za zaufanie jakim ich obdarzyło, dekorując odznakami „Wzorowego Marynarza".

— Jeszcze w większym stopniu niż dotychczas — mówił **bosmat SKOWICKI** — będziemy pracowali nad podniesieniem poziomu wyszkolenia i dyscypliny u siebie i swych kolegów.

Odznakę „Wzorowego Marynarza" otrzymał także wybitny przodownik wyszkolenia i dyscypliny **bosmat KOZŁOWSKI.** Z zamyśleniem spoglądał on na otrzymaną odznakę. Ucieszy się ojciec — robotnik fabryczny, który po latach tułaczki w kopalniach francuskich, wrócił do Ludowej Ojczyzny, by z całym narodem budować w niej socjalizm. **Bosmat KOZŁOWSKI** to „stary" działacz młodzieżowy. We Francji był pracownikiem Zarządu Głównego ZMP „Grunwald". Po powrocie do Polski pracował we władzach naczelnych Związku Walki Młodych, a po zjednoczeniu w Zarządzie Głównym ZMP. W Ludowej Marynarce Wojennej od chwili przybycia, kroczy w szeregach przodujących marynarzy.

W dniu tym wielu marynarzy „N"-tej jednostki otrzymało za swoją służbę pochwały i wysokie nagrody pieniężne.

Szczęśliwi i radośni obchodzą marynarze 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która 2-krotnie przyniosła naszemu narodowi wolność. W dniu tym myśli ich, z miłością skierowują się ku Temu, który w dalekiej Moskwie, na Kremlu, przewodzi całej ludzkości w walce o pokój i szczęśliwe jutro ku **Generalissimusowi Stalinowi.**

(Wit.)

Agitator mat Włodarczyk

mówi z marynarzami o udziale Polaków w Rewolucji

Agitator w pracy swojej winien skupiać wokół siebie jak największe rzesze marynarskie i żywym słowem oddziaływać na kształtowanie się ich światopoglądu. Musi on swoim osobistym przykładem mobilizować marynarzy do wzorowego pełnienia służby.

Tymi zasadami kieruje się w swojej pracy agitacyjnej, agitator **mat Włodarczyk.** Przerwa obiadowa, wolne od zajęć godziny, wspólnie wykonywana praca — wszystko to jest przez mata Włodarczyka racjonalnie wykorzystane na rozmowy z marynarzami, a że potrafi mówić prostym i zrozumiałym językiem więc słuchaczy nigdy mu nie brakuje.

W czasie jednej ze wspólnie wykonywanych prac, mat Włodarczyk rozpoczął z marynarzami rozmowę o Wielkiej Październikowej Rewolucji.

— Widzicie koledzy — mówił **mat Włodarczyk — dzięki rewolucji nasz naród dwukrotnie uzyskał niepodległość. Lenin pierwszy na świecie uznał prawo Polski do samostanowienia a Generalissimus Stalin po raz drugi przyniósł nam wolność w 1945 roku wyzwalając kraj z pęt faszyzmu. Dzięki Związkowi Radzieckiemu mogliśmy zbudować u siebie ustrój ludowy, o który walczyli w 1917 roku na barykadach rewolucji Dzierżyński, Walter Świerczewski i tysiące robotników polskich. Krew przez nich wylana dała wspaniały plon — powstanie robotniczo - chłopskiego państwa na 1/6 części kuli ziemskiej.**

— Słusznie mówisz — zabrał głos **mat Delimata. Dzięki nim i Generalissimusowi Stalinowi możemy dzisiaj w naszym kraju budować ustrój sprawiedliwości społecznej, wykorzystując bogate doświadczenia ZSRR i otrzymując z Kraju Rad olbrzymią pomoc w sprzęcie technicznym. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego powstają u nas wspaniałe obiekty przemysłowe Nowa Huta, Żerań, Wizów, Dychów i inne.**

— My przecież — dodał **mar. Brzóska — także pracujemy na radzieckim sprzęcie. Okręty na których pełnimy służbę przekazali nam marynarze radzieccy i oni uczyli nas obsługiwać je. Nasi przodownicy wyszkolenia swoje sukcesy w dużej mierze zawdzięczają doskonałemu sprzętowi i przodującym doświadczeniom naszych radzieckich kolegów.**

Trudno wyrazić słowami ile nasz naród zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu i jaką miłością darzy naród radziecki i Generalissimusa Stalina, ale wyrazem tej miłości jest nasz twórczy wysiłek w budownictwie socjalizmu i w obronie pokoju.

Rozmów takich mat **Włodarczyk** przeprowadza bardzo dużo. Ponadto zachęca on marynarzy do pisania artykułów do gazet ściennych i aktywnego udziału w pracach świetlicowych. Praca jego i innych agitatorów daje dobre wyniki. Widać je było w ożywionej działalności marynarzy pracujących nad przygotowaniem uroczystego obchodu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji.

Mat. Lewczuk jest wzorowym sportowcem naszej jednostki

W N-tej jednostce sport rozwija się coraz lepiej. Dowodem tego jest nieustanny wzrost szeregów sportowców oraz poszczególnych sekcji sportowych. Często organizujemy zawody sportowe. Cieszą się one dużym powodzeniem wśród stanu osobowego marynarzy.

W wyniku szerokiej pracy sportowej stale wyłaniają się nowe talenty.

Jednym z naszych dobrych sportowców jest mar. *Antoni Lewczuk.* Do Ludowej Marynarki Wojennej przybył on w roku 1950. Od samego początku swej służby zaczął trenować zapaśnictwo.

Trener i kierownik sekcji *oficer Łapiński,* widząc jego talent i zapał z jakim przystępuje do treningów, roztoczył nad nim troskliwą opiekę. Długo nie czekaliśmy na wyniki. Już po 4-miesięcznym treningu staje do mistrzostw organizowanych w ramach garnizonu, *zajmując trzecie miejsce w wadze półśredniej.* W kilka tygodni później bierze udział w mistrzostwach Marynarki Wojennej i *wygrywa 5 walk.* W finale spotkał się z 3-krotnym mistrzem Marynarki Wojennej *matem Cegłą.* Ciężka to była walka. Młody sportowiec Lewczuk poniósł porażkę. Przegrał, ale uzyskał *tytuł wicemistrza.*

Zdobycie w tak krótkim czasie wicemistrzostwa jest jego dużym osiągnięciem.

Mar. Lewczuk dużo pracował nad podniesieniem swego poziomu fizycznego. *Dzięki jego koleżeńskiej pomocy marynarze Owczarek, Prabucki i Bruzda zdali normy przewidziane dla zdobycia odznaki SPO.*

Mar. Lewczuk jest także wzorowym i zdyscyplinowanym elewem, który uporczywie walczy o miano przodownika wyszkolenia. Poprzez sumienne szkolenie się i przestrzegania regulaminów, cel swój osiągnął.

Jest on również aktywnym zetempowcem. Dużo czasu poświęca pracy organizacyjnej.

Na ostatnim zebraniu sprawozdawczo - wyborczym *kol. Lewczuka* spotkał wielki zaszczyt. Koledzy darząc go wielkim zaufaniem *wybrali go do Zarządu koła ZMP.*

Obecnie *mar. Lewczuk* przygotowuje się do Mistrzostw Wybrzeża, które odbędą się w Gdyni. Jesteśmy przekonani, że i na Mistrzostwach Wybrzeża odniesie wspaniały sukces.

Elew St. JAROSZEWICZ

Redakcja: Gdynia, ul. Waszyngtona 44 Redaguje: Zespół Wydaje: Zarząd Polityczny Marynarki Wojennej